



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i adresem do domu 150 mk. Dla odbierających pisemno na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Recepty nadawane redakcji nie wraca.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Ceny ogłoszeń: Za pierwszą nieparzystą kolumnę na I kolumnie 25 mk. na II i III kolumnie 20 marek, na IV kolumnie 15 marek. Drobną ogłoszenia po 5 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 40 marek.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 50. Telefon Nr. 50. Skrytka pocztowa Nr. 46

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do ogólnej wiadomości że zapisy na akcje Polsko-Amerykańskiego Syndykatu Górnego Przemysłu Krajowego przyjmują i wszelkich informacjach udziela na miejscu, upoważnieni z ramienia syndykatu zamieszkałi w Częstochowie pp.

Władysław Berg, ul. Dąbrowskiego 9
Jan Serednicki, ul. Dąbrowskiego 3
Stefan Godlewski, Dąbrowskiego 9

Włodzimierz Kłopański, 2 Aleja Nr. 30
Stefan Jarzabiński, ul. Garncarska 8
Inż. Wenancjusz Kukliński, Piłsudskiego 9

A. W. LEWANDOWSKI

przedstawiciel Pol. Amer. Syn. Odb. Przemysłu Krajowego.

Narady o zawieszenie broni.

Górną Śląsk. Główna kwatery. 28 maja. Dzisiaj rano pojawił się na różnych miejscach frontu wysłannicy niemieccy z bilemami chorągwiemi z propozycją zaprzestania walki. Równocześnie rozpoczęli się w Opolu między przedstawicielami powstańców a Niemcami przygotowane poprzednio przez Francuzów rokowania o zawieszenie broni. Dyktator Korfanty postawił przez swoich delegatów za warunek rokowań trzy następujące postulaty:

- 1) Uszanowanie status quo.
- 2) Reorganizacja administracji na sekcjach przez powstańców terenach.
- 3) Uszanowanie i zatrzymanie siły zbrojnej powstańców.

Warunki te przyjęto. W południe zostało podpisane zawieszenie broni między stronami walczącymi.

Ze strony polskiej podpisali rozjemcą przedstawicieli rządu polskiego hr. Żółtowski i konsul Kessycki.

O godzinie 3 po południu wydał dyktator Korfanty odezwę, w której dziękując powstańcom za ich ofiarne trudy i męstwo i zabrania kontynuowania wszelkiej akcji bojowej.

Zawieszenie broni stało się faktem. Bytom. Według nadeszłych tu z Opolu wiadomości postanowiono granicę polską obsadzić silnie przez wojska angielskie, niemieckie zaś przez wojska francuskie. Dyktacja wojsk koalicyjnych już się rozpoczyna.

Odezwa rządu powstańczego.
Bytom. Rząd powstańczy wydał następującą odezwę:
„Rodacy! Otrzymałmy zapewnienie przez kmięję międzysojuszniczą w Opo-

lu, że dowództwo zbrojnych sił niemieckich zobowiązało się zaprzestać wrędem zbrojnych sił polskich wszelkich kroków zaczepnych, byleby Niemcy również nie byli przez nas atakowani. Wobec tego naczelne dowództwo z naszego polecenia wydało surowy rozkaz zaprzestania wszelkich kroków na froncie. Każdy ktoby lekkomyślnie lub ze złości wolił atakować przeciwnika i uniemożliwić dokonanie zawieszenia broni traktowany będzie z całą surowością stanu wojennego jako wróg Polski i szkodnik ludu śląskiego.

Ludu polski! Nieprzyjacieli proponując zaprzestanie kroków wojennych tem samem usnał twój siłę, twoją nieugiętą wolę i twoje zwycięstwo. Siła faktu następuje zawieszenie broni. Dalasy rozlewać drogęj krwi polskiej byłoby niepotrzebny i szkodliwy, akcja wojenna jest skończona. Teraz naszym obowiązkiem jest przedewszystkiem utrwalenie planu naszego zwycięstwa, a uzyskamy to najłatwiej przez utrzymanie wszędzie porządku i ładu oraz przez przywrócenie w całej pełni życia gospodarczego.

W krytycznej tej chwili, gdy Rada Najwyższa rozstrzygnęła ostatecznie o losach naszego kraju ojczyzny, potrzebna jest przedewszystkiem karność i posłuszeństwo względem władz państwowych, wszelkie rozkazy i rozporządzenia władz powstańczych muszą być wykonane, jeżeli ich owoce trudu i krwi ludu polskiego nie mają być zmarnowane.

Rodacy! Tej przelomowej chwili, w której stała zwycięstwa przeszła się na waszą stronę, dziękujemy wam z głębi serca za to, że żywiłowo ruszyliście na obronę słusnych praw waszych, że dobrowolnie ponieśliście ofiary z mienia i krwi i w najcięższych warunkach wytrwaliście w walce o szczęśliwą przyszłość Górnego Śląska.

Cześć i dzięki ci robotniku śląski, za twą ofiarną wytrwałość! Sława, ci, zbrojny powstańcze, za twą walkę bohaterką! Wdzięczna Ojczyzna nigdy waszych ofiar nie zapomni!

Miejsce postoju, 28 maja.
Podpisano: Wojciech Korfanty — Wydział Wykonawczy Bynyszkiewicz, Rymer, Bias, Grzegorzek.

List Naczelnika Państwa do prez. Witosa.

Do Pana Wincentego Witosa Prezydenta Ministrów w Warszawie.

Powolił przesyłać w chwili groźnej dla Państwa Rząd, którego ster ujął Pan, Panie Prezydencie, w swe ręce — pozwolił przezwyciężyć najniebezpieczniejszą sytuację, w jakiej Polska się znalazła. Zadania Rządu tem trudniejsze są u nas do spełnienia, że warunki, mające srogi wpływ na wewnętrznych stosunkach krajowych, utrudniają znacznie utrzymanie powagi władzy rządowej, powagi koniecznej dla właściwego wypełnienia najistotniejszych zadań państwowych. Mimo to Rząd, któremu Pan przewodniczył, nie tylko wy-

wieścił się z powierzonych mu obowiązków, ale szczerze także umocnił autorytet władzy wykonawczej — za co składam Panu, Panie Prezydencie, i wszystkim Panom Ministróm moje szczerze uszanowanie i podziękowanie.

Uważam przesilenie gabinetowe w chwili obecnej dla Państwa za niepożądane, odwołując się więc do obywatelskiego poczucia obowiązku Pana, Panie Prezydencie, i Panów Ministrów, aby pozostał nadal przy urzędowaniu, gdyż to ze względu na państwowych jest konieczne. Opierając się zaś na oświadczeniu Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego — za-

równo pisemnem jak i ustnem — w których zapewnia mnie Pan Marszałek, Imieniem Sejmu Ustawodawczego, że Pan, Panie Prezydencie, liczyć może na poparcie większości Sejmu, uważam dalsze pozostanie u steru Rządu wraz z całym Gabinetem za możliwe. Z tego względu do ogłoszonej w dniu 27 b. m. przez Pana próby o dymalsję przychylić się nie mogę.

Jednocześnie proszę Pana o przedłożenie mi wniosków co do obsadzenia tek wakujących.

Warszawa — Belweder, dn. 28 maja 1921 r.

Naczelnik Państwa (—) J. Piłsudski.

Telegramy

Agitacja niemiecka
Szoplicenice. Wczoraj nad miastem G. Śląska szereg seropłanów rozruszał odezwę agitacyjną, w których Niemcy podburzają ludność do podjęcia ruchu przeciwko powstańcom, przekonują, że ludność może tylko na aprobowanie z Niemiec, namawiają do pucia obiektów wojskowych.

Zakaz płacenia podatków
Szoplicenice. Naczelna władza powstańcza zabroniła płacenia podatków na rzecz Rzeczy państwa pruskiego, pod groźbą grzywny miliona marek. Wysłaniem lud wydaleniem karani będą również urzędnicy, namawiający do płacenia podatków.

Ruch kolejowy na Górnym Śląsku
Szoplicenice. Ruch kolejowy między Katowicami a Wrocławiem będzie w tych dniach przywrócony, wobec zgody dyktacji katowickiej na kontrolerów polaków.

Transporty dla Polski
Gdańsk. W ubiegłym tygodniu przybyło do portu gdańskiego ogółem 47 okrętów, z tego 5 fronichy, 7 pasażerskich, 6 pasażersko-towarowych, 15 z rozładunkami towarami, 1 ze śledziami, 4 z węglem, 5 z mąką i zbożem, 1 z drzewem, 1 ze skórami i 1 z cementem. W tym samym czasie opuściło port gdański 30 okrętów, z tego 16 pustych, 6 z pasażerami, 5 pasażersko-towarowych, 11 towarowych, 6 z drzewem, 4 z cementem i 1 z cukrem.

15 milionów marek niem. za głowę Korfanteo.
Katowice. Przed kilku dniami odbyły się tutaj tajne narady Orgeschu. Obecny oświadczone, że rząd niemiecki wynaczył 15 milionów mk. niemieckich za głowę Korfanteo. Pieniądze zostały sdeponowane w bankach śląskich. Jako ochotnik zgłosił się dotychczas sierżant Reichswehry Berkowits.

Strajk jeneralny w Norwegji.
Gdańsk. Z Chrystianji donoszą: Dziś wybuchł w Norwegji strajk jeneralny. Dotąd panuje w całym kraju spokój i porządek.

Mordowanie polaków przez stosstruplerów
Specjalna komisja, złożona z lekarza pułkowego, dr. Nowaka, oraz oficerów Sokolowskiego i Wiśniewskiego i 3ch przedstawicieli gminy Stare Koźle p. Nowaka, Hermena, Russa Augusta wyjechała 13 maja br. do Koźla, by na miejscu przeprowadzić oględziny zwłok 6 męczących, mieszkańców gmin Stare Koźle i Brzesiec, zamordowanych w bestjalaki spórób przez stosstruplerów niemieckich.

Ofiary mordu zbrali bojowy nie-

Dozór Kościelny parafji św. Zygmunta

wzywa wszystkich interesowanych, którzy nie otrzymali od Dozorczy Cmentarza na „Kulaach" właściwego pokwitowania za zapłaconą ziemię na cmentarzu, aby zgłosili się do Kancelarii Dozoru po dowód piśmienny, bez którego nikt nie nabędzie prawa własności. Kancelaria przy ul. Piłsudskiego 28 przyjmuje interesantów codziennie od godz. 5 po poł., w święta i niedziele od 3 po poł.

mieccy jako zakładników z ich rodzinnych wiosek, by wywieźć ich do Koźla. Przed doprowadzeniem ich do miasta pomordowali ich w haniebnym sposobie w lesie pod Pogorzalcami, nakazawszy im poprzednio własnymi rękami kopnąć sobie groby. Leszczykowi Józefowi z Brzesiec pocięli ciało nożami, zającąc mu kilka głabłokich ran, nadto liczne pręgi na całym ciele wskazują, że znęcano się długo nad ofiarą. Leszczyka Jana z Brzesiec pokłóto bagnatami, a nadto dańo do niego kilka strzałów karabinowych. Rozbito mu czaszkę do tego stopnia, że mógł zupełnie wypłynąć. Kaluży Janowi z Brzesiec polamano żebro, ręce i popracinano ciało ostrym narzędziem.

Do Leszczyka Ignacego z Brzesiec dano zbliska 3 strzały karabinowe i zadano mu kilka ran, z których jedna 30 cm. długa, 10 cm. szeroka. Na ciele Stolara Leona, syna sołtyśa ze Starego Koźla stwierdzili komisja przeszedł kulą karabinową oraz pchnięcie bagnatem z tyłu w ławy bok.

Komisja sąrzędziła zdjęć fotograficzne zwłok, które natychmiast zostały wysłane do Międzysojuszniczej Komisji w Opolu. Są to jasrawe dowody barbarzyństwa Niemców, którzy chlubią się przed całym światem swą wysoką kulturą!

Niemcy zamordowali dwóch Francuzów w Zabrze.

Zabrze. Przed komisarjatem zebrał się tłum Orgeschowców, który ustlował wstargnąć do wnętrza i szdemolować lokal. Podczas obrony lokalu przez Polaków nadbiegli na pomoc bezbronnym rodakom czterej żandarmi powstancy. Tlum Orgeschowców przywalił ich strzałami, przyczem dwóch żandarmów zostało zabitych. Na cęgłos strażników ruszyła na pomoc oddziały powstańcze i wywalała się bitwa uliczna, przyczem po jednej i po drugiej stronie padło wielu ludzi. Dopiero Francuzi, wyjechawszy z pancernymi automobilami na ulicę, rozdzielili walczących, przyczem jednak poległo dwóch Francuzów od granatu ręcznego, rzuconego na samechód przez Orgeschowców.

Rola hr. Sforzy.

W związku z ostatnimi wyborami wlokiemmi, podejje „Frankfurter Zeitung" kilka szczegółów, dotyczących działalności hr. Sforzy na terenie wlokiej polityki regionalnej. Publicysta niemiecki pisze: „Hrabia Sforza nie uzyskał w poprzedniej lidze większości dla swojej partii i był jedną z przyczyn zarządzenia nowych wyborów. W sprawie odskoków nie udało mu się uzyskać procentowego udziału dla Włoch, jak również w sprawie Górnego Śląska stanął w sprzeczności z publiczną opinią Włoch(?)”
Paryż. Ambasador wlokiej przy rzezypospolitej francuskiej, hr. Ronin Longere, zawiadomił rząd francuski, że wloki minister spraw zagranicznych, hr. Sforza, wzięł na siebie — w celu odciążenia poruczenia w sprawie śląskiej — inicjatywę zaproponowania nowego podziału Górnego Śląska.

Propozycja ta zakomunikowana będzie zapewne dzisiaj także rządowi angielskiemu.

London. Po obznanieniu się z projektem hr. Sforzy, Lloyd George natychmiast wysłał obszerną depeszę do ambasadora angielskiego w Rzymie. „Daily Mail” dowiaduje się ze źródła dobrze poinformowanego, że Lloyd George też zasadniczo zgadza się z projektem hr. Sforzy, o ile będą wprowadzone pewne korektywy, co do technicznego przeprowadzenia projektu.

Otwarcie Targu Poznańskiego.

Poznań. W ub. sobotę odbyła się uroczystość otwarcia Targu poznańskiego, stanowiącego wystawę wzorów przemysłu polskiego. Pierwszy, otwierając podwoje Targu, przemówił prezydent miasta Drwęski. Następnie imieniem przemysłowców wielkopolskich przemawiał p. Kasprzycz, po nim zaś pp. Radwan i Masurkiewicz. Zjazd kupców i przemysłowców z całej Polski duży. Podniosłemu nastrojowi towarzyszyła piękna pogoda.

Poznań. Targ poznański, którego otwarcie nastąpiło dziś przed południem, zapowiada się bardzo okazale. Zgłoszenia przedstawicieli zagranicznych i zgłoszenia kupiectwa polskiego i sfer zainteresowanych przemysłowych polskich rękują doskonale powodzenie targu, który będzie faktycznie rewizją sił gospodarczych Polski.

Niemieckie ataki na Francuzów w Bytomiu.

Bytom. Bytom znajduje się pod znakiem niemieckiego powstania. W sobotę od godziny 9 ej rano na ulicy Dworcowej zebrali się tłumy Niemców, które usiłowały odbić dworzec zajęty przez powstańców. Zaczęto napadać na smanych działaczy polskich na ulicy, przyczem wielu z nich zostało pobitych. O godzinie kwadrans na dziewiątą przyszło do wybuchu niemieckiego motochu przed kawiarnią Centralną. Usłowoano słychać dra Schrödera, który odniósł wiele ran od nożów. Schrödera na wóły żywego zdołano przenieść do hotelu Reichshof.

Innego Polaka, nieznanego nazwiska, tak skłóto nożami, że nieprzytomnego odwieziono do szpitala.

Równocześnie z napadami na Polaków, zaczęły się także ataki na Francuzów. Żołnierze i oficerowie francuscy, patrolujący na ulicach, byli w niesłychanie brutalny sposób łżeni przez rozgłoszany tłum Niemców. Wobec tego kawalerja francuska przez 3 godziny musiała oczyszczać ulice Bytomia. Pod wieczór słychać było strzelanie, oraz wybuchy bomb w okolicy hotelu Lomnitz, dworca i sądu. Niektórych Polaków Ogęrowscy aresztowali na własną rękę i odstawili

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

Adolfowi Bryl

w odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku a w szczególności D-rowsi Batawia za troskliwą przyjacielską opiekę podczas choroby składa serdeczne dzięki

RODZINA.

do lokalu niemieckiego komisariatu plebiscytowego.

Młodego hr. Oppersdorffa porwano do Niemiec.

Warszawa. Młody hr. Oppersdorff, syn znanego działacza górnośląskiego, został na terytorium cześćkim napadnięty przez niemieckich strażników i uwięziony do Głogowa, a następnie w głąb Niemiec.

Znaczne transporty węgla do Polski.

Ludność polska w okręgu przemysłowym, po przesłamaniu się ofensywy niemieckiej, objawia wszędzie ogromny zapal do pracy i jest pełna wiary i otuchy w pomyślne salawatwienie sprawy Górnego Śląska. Nagromadzone zapasy węgla odchozą w znacznych ilościach do Polski, co wpływa niezwykle dodatnio na polepszenie bytu robotnika i wsmożenie miejscowej produkcji węgla, dotychczas hamowanej nadprodukcją niemiecką i przyczynia się do ściślejszego nawiazania stosunków handlowych między Śląskiem a Polską. Myśl podyktowana w pierwszej chwili rozpacz zniszczenia kopalni, w razie przylaczenia okręgu przemysłowego do Niemiec, pod wpływem jaśniejszej sytuacji ustępuje twórcemu popędowi do pracy w dziedzinie przemysłu i administracji.

Przeciw L. George'owi.

Nowy Jork. Havas. Dzienniki tutajessa znowu atakują Lloyda Georgea za jego stanowisko w sprawie Górnego Śląska. „New-Jork Tribune” w artykule, zatytułowanym „Błąd p. Lloyda Georgea” oświadcza, że opinia amerykańska widzi z przykrością, iż interesy polskie na Górnym Śląsku poświęcono na rzecz interesów niemieckich, przyczem dodaje, że polityka Lloyda Georgea dąży do przysiania Niemcom na Górnym Śląsku możliwość

jak najwięcej, pozostawiając polakom o wiele mniej, aniżeli to, co bezstronna komisja terytorjalna przyznała im jednogłośnie. Polska jest jedną z głównych części sklepienia w nowym europejskim systemie obronnym, przeciwko napastliwości niemieckiej, oraz przeciwko połączeniu się imperialistycznych Niemiec z czerwoną Rosją.

Wybuch amunicji.

Bytom. Niedaleko stacji kolejowej w Skowronkowie? wybuchł w powietrze fabryki amunicji. Zabitych jest kilkadziesiąt osób, a kilkaset rannych.

Wojska angielskie.

London. W dniu dzisiejszym opuści Kolonję pierwszy z posteród czterech batalionów, przeznaczonych na G. Śląsk. Prócz wmlankowanych czterech batalionów z Nadrenji udadzą się również na G. Śląsk jeszcze dwa bataliony z Anglii.

Bunt więźniów.

Kraków. Wczoraj po południu przy ul. św. Michała podczas przechadzki więźniów, wybuchł bunt. Bunt wywołało kilku więźniów, którzy przy zamieszaniu chcieli uciec. — Część ich rzuciła się na dozorców, reszta uderzyła na bramę. Bunt zdołano opanować, jednak dwóch niebezpiecznych bandytów zdołano uciec.

Niemcy płacą odszkodowania.

Gdańsk. Według informacji z berlińskich źródeł marośdajnych rząd niemiecki złoży 28 b. m. komisji odszkodowań na pokrycie pierwszego miljarða marek w słoce 20 kwitów skarbowych, z których każdy opiewać będzie na 10 milionów dolarów. Kwity ta ogółem przedstawiać będą wartość 480 milionów marek w słoce. Są one gwarantowane przez wielkie banki niemieckie i płatne w Nowym Jorku, w Londynie i Paryżu.

Komuniści chcą przenieść główną kwatery.

Kraków. „Morgenzeltung” donosi za „Tribuna” cześćką z Warszawy, iż na kongresie trzeciej międzynarodówki wyłonila się kwestja przeniesienia generalnego sekretariatu z Moskwy do którego z innych miast światowych.

Mękwie saufania trzeciej międzynarodówki otrzymał przed pewnym czasem polecenie, aby sbałali, jak poszczególne państwa zachowywały się wobec przeniesienia siedziby głównej kwatery komunistycznej.

W Moskwie — według informacji cześćkich — liczą się rzekomo z możliwością przeniesienia generalnego sekretariatu do Warszawy, Londynu lub Pagi... „Tribuna” cześćką w tym miejscu dodaje iż to dwa ostatnie miasta są przez smych przywódców komunistycznych, jako lich ewentualna siedziba, sceptycznie traktowane. „Tribuna” chce w ten sposób dać do zrozumienia, iż Warszawa jedynie nadaje się na gniazdo komunistyczne. W gruncie rzeczy wiadomo jest światu, że s posteród miast środkowo-europejskich nie w Polsce i nie w Warszawie komunizm znajduje korzystne warunki rozwoju.

Ostrzelanie Kijowa.

Kisyniów. Nadeszły tu wiadomości, że pod Kijowem już płyta dzień z rzędu toczą się uporczywe walki s powstańcami. Miasto miało być ostrzelwane w ciągu dwu dni.

KRONIKA.

Z procesji Bożego Ciała.

W ub. niedziele, o godz. 11 i pół rano wyruszyła z Jasnej Góry wspaniała procesja do czterech oltarzy, wnieśionych na placu podjasnogórskim strażników: „Sodalci Marjańskiej, Arcybractwa Różańcowego, Bractwa tercjarzy i Związku kramarsy.

Procesję celebrował ks. prałat Nasalski przy udziale liczego duchowieństwa i O. O. Paulinów z przeorem O. Piotrem na czale.

W procesji wzięły udział młodzież szkolna, bractwa i związki religijne oraz liczne zastępy wiaternych. Podczas uroczystości przygrywano orkiestra Straży ogniowej pod batutą p. Makoszy.

Powrót na łono Kościoła katolickiego. W ub. niedziele przybyła na Jasną Górę pójgrzymka z powiatu Kutnowskiego, licząca 40 osób, s złożona z dawniejszych zwolenników sekty Marjańskiej czyli t. sw. „mankietników”. Otumanione błędną teorią sekcjalną jednostki powracają na łono Kościoła katolickiego!

Pogrzeb powstańców. W ub. niedziele, o godz. 4-ej po poł., ze szpitala garnizonowego, wyruszył kondukt żałobny ze zwłokami zmarłego od ran poniesionych w bitwie pod Prądką,

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

— Kiedy cię zobaczę?
— Kiedy? — namyślał się chwilę, — dzisiaj wieczorem zobaczę się z nią... może skończę z nią, a może aż jutro.
— Musisz, Marcelku, pospieszyć. Dzisiaj sobota, jutro niedziela i zakończenie ich karawatu, czyli urzędowe pijaństwo, pojutrze — może być zapóźno.
— To prawda, — westchnął, — mam jednak dobrą nadzieję, że ją przekonam dzisiaj. Jutro z czułym listem wyślę butelki z napitkiem i sądzę, że jej odpowiedź będzie pomyślna dla nas. Jak tylko tę odpowiedź otrzymam, zaraz przyjdę z raportem do pana komendanta.
— Mniej więcej kiedy?
— Tak, około drugiej, trzeciej...
— Powiedzmy o czwartej, — rzekł Jurek — i będę tutaj oczekiwał ciebie.
— Wedle rozkazu, stawię się, — wstał i wyprostował się służbiście.
— Sjadź, Marcelku, na chwilę, dam ci kartkę do więźnia. Trzeba go przecież uprzedzić i dać mu wskazówki, — przyszuła cieniutki papier, napisał, i czytał Marcelkowi.

„Z niedzieli na poniedziałek czuwaj. Na tapczanie ułożysz manekin z bucikami. Ueberzesz się w szynel, czapkę, buty. Co każe przewodniczka, zrobisz. Na ulicy idź z wolna, równo, i pilnie szukaj młodzieńca z krepą na rękawie, co powie zrobisz, taki rozkaz twej Dory”.

Ostatniego frazesu nie odczytał Marcelkowi. Właśnie wstydził się wyznać sam przed sobą, że w ten sposób chce się przypodobać Dorze, i tłumaczył sobie, że trzeba więźnia przygotować na spotkanie z siostrą.

— Rozumiesz, Marcelku, — mówił związając w mały rulonik karteczkę, — że więzień musi otrzymać tę wiadomość przed jutrzejszą nocą i z wielkim naciskiem powiedz to pośrednicze.

— To się wie, panie komendancie, i kartka zostanie doręczona, chyba, że całą sprawę djabli wezmą, czego się nie spodziewam.

— I ja, nie, — uśmiechnął się Jurek, — czekam cię jutro o czwartej.

— Wedle rozkazu, panie komendancie, a gdybym nie mógł sam przyjść, przysięgam raport szczegółowy.

— Wolalbym, ażebyś się stawił osobiście, ale zrobisz tak, jak ci dogodniej.

Po wyjściu Marcelka Jurek wstał, przeszedł się po pokoju i analizując swą rozmowę z dziesiętnikiem, wywnioskował, że jed-

nak Marcelek i większość męczyzn nie zastanawia się rozumnie i logicznie nad swym stanowiskiem do upodobanej kobiety. Każda z nich bowiem pragnie ujarznienia mężczyzny i zrobienia z niego dla siebie bezwłasnowolnego pacholka, ale robi to chytrze, pośrednie, udając bezradną ofiarę posłuszną i wyzykiwaną. Gdyby mężczyźni wiedzieli o tem, to by zawsze kobietę zmusili do uległości, stawiając rzecz na ostrzu noża: albo zrobisz czego żądam, albo jestem wolny i bywaj mi zdrowa, i naturalnie kobieta, chcąc zatrzymać dla siebie wygodnego pacholka, wypelni żądanie.

Nasunęło mu się pytanie, czy każda kobieta takby postąpiła? No, dajmy na to Dora, gdyby on jej tak powiedział, lub inny mężczyzna, kto wie, czy nie rzekłaby z uśmiechem ironicznym: szczęśliwej drogi, bądź zdrów! Co prawda, Dora jest inna, ona jest piękna, nawet dość rozumna, i wie, że jeśli nie ten, to znajdzie się drugi.

Właściwie, to niema sensu, że myśli o niej. Przyjechała gdzieś z krańca świata, ażeby dowiedzieć się o bracie, dowiedziała się, wyjedzie, i zginął ślad po niej.

Swoją drogą dowie się, gdzie ona mieszka, ażeby w danym razie, gdyby z jej bratem coś się stało, wiedział do kogo i gdzie ma napisać.

powstańca śląska, zdaje się Ludwika Gajlora, nazwiska zmarłego ostatecznie jeszcze nie ustalono. Kilkoosobowy tłum odpowiedział szałowi powstańca na cmentarz św. Rocha. Kondukt prowadził kapelan szpitalny ka. Stoklerko przy asyście ks. Pechego. Orszak pogrzebowy posuwał się przy dźwiękach marsza żałobnego orkiestry i gimnazjum państwowego pod batutą p. Makoszy.

Nad trumną bohatera przemówił gościnnie ks. Stoklerko i mec. Stanisław Rumaszewicz w imieniu Komitetu Plebiscytowego na okręg Częstochowski.

Cześć ciałom dzielnego bojownika za wolność!

Wagon żywności dla Śląska. W ubiegłym tygodniu z Radomska wysłano jeden wagon żywności dla bohaterów powstańców. Wagon zawierał: 4000 kg. mąki pszen., 2500 kg. kaszy jaglanej, 1000 kg. fasoli, 700 kg. słoniny. Razem ogólnej wartości 793 080 mk.

Zebranie drukarzy. Zarząd Polskiego Związku pracowników drukarskich w Częstochowie zawiadomiła swych członków, że w dniu 21 czerwca b. w. w pierwszym terminie o godz. 6 m. 15, w drugim zaś o godz. 7 wiecz., w lokalu Związku i Aleja Nr. 9, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie.

Jednocześnie Zarząd prosi członków o zwrócenie uwagi na § 37 Ustawy Zw.

O szkole handlową w Częstochowie.

W ub. niedzielę w siedzibie Stowarz. kupców polskich odbyło się zebranie radców i osób zainteresowanych sprawami otwarcia Szkoły handlowej w Częstochowie. Przewodniczył ks. kan. Ciesielski, pióro trzymał p. Boroń.

W dyskusji na temat programu Szkoły osiągnięto wspólne porozumienie, jak również uznana została nieodzowna potrzeba otwarcia klas przygotowawczych tejże szkoły. Ławnik Magistratu p. M. Paclorowski oświadczył, że Magistrat przydał się Skole z finansową pomocą w wysokości 50,000 mk. przeznaczonych na otwarcie i 50,000 mk. na prowadzenie szkoły. Przewidywano i Sejmik powiatowy przydał nowe placówki oświatowej, z której w równej mierze korzystają będą synowie włościan powiatu Częstochowskiego, z wydatną pomocą finansową, sięgającą sumy 500,000 mk.

Największą trudność przedstawia obecnie sprawa wyszukania odpowiedniego lokalu dla szkoły. To też w tym celu powołano specjalną komisję, która wprawy się niedzielę zioły sprawozdanie z wdrożonych w tym kierunku poszukiwań.

Zaznaczyć należy z ubolewaniem, że po mimo że narady dotyczyły tak doniosłej dla miasta placówki oświatowej, na zebranie rodzice przybyli w znikomym liczebnie. Ale, sądzimy, że przyszłe zebranie będzie bez porównania liczniejsze.

Osobiste. Bawi w Częstochowie Inspektor kawalerji Warszawskiego okręgu I dowódca 11 pułku kawalerji pułkownik Marjusz Zaruski, snany taternik i twórca pogotowia ratunkowego w Zakopanem.

Pułk. Marjusz Zaruski znany jest na niwie literackiej, jako autor licznych prac z dziedziny krajoznawstwa, a ostatnio zajmując się gorliwie propagowaniem ideału polskiego żeglarstwa. Z ostatnich prac cenionych autora ukazuje się obecnie w Tygodniku Ilustrowanym z własnymi ilustracjami burzno skłone pamiętnikowe z cyklu «Na morzach dalekich» p. t. «Historja jednej nocy».

Jako dowódca 11 pułku ułanów pułk. Marjan Zaruski pierwszy wtroczył do Wilna, zajmując dworzec kolejowy, a za pułk otrzymał standard od polak włościan, które już za czasów okupacji niemieckiej przygotowywały dar dla tego pułku, który pierwszy wtroczył do Wilna.

Standard ten z Olsiem i Pogonią po jednej, a wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej po drugiej stronie, wykonany jest według projektu Ruszczyca. Uroczyste wręczenie standardu dowódcy pułku odbyło się na placu katedralnym w Wilnie.

O podatek dochodowy. W sprawie podatku dochodowego odbywała się konferencja między przedstawicielami radu a delegatami związków zawodowych.

Rząd obiecał przyniść wszelkie możliwe ustępstwa, aby podatek był ściągany na zasadach demokratycznych i proporcjonalnie do stanu rodzinnego robotników.

— „Milionówka“. W sobotniem ciągnięciu milionówki wylosowany numer 1495896 sprzedany został w oddziale warszawskim PKKP.

— **Pożar wsi.** W Gajęcicach, ziemli Wieluńskiej wybuchł wielki pożar. Spaliło się 10 zabudowań gospodarskich. Pożar tak szybko ogarnął zagrody, że o uratowaniu czegoś nie można było nawet pomyśleć. Pomocy przedmiotami aparału się dużo pleniędzy, które gospodarze przed słońdziami poukrywali pod podłogami.

Echa napadu bandytów.

Przed kilku dniami na zamieszkałego na kulach reżnika Jana Rutkiewicza 2 bandyci dokonali napadu, rabując mu 20,000 mk.

Obecnie jeden z bandytów Józef Walczak z ul. św. Rocha został ujęty, część pleniędzy sztabowych odebrano. Za drugiego bandytę wdrożono posęgi.

Słomczyński grasuje!

W ub. sobotę o godz. 11 w nocy na włościanina Kacpra Pastakę zamieszkałego we wsi Bór Zapilski gm. Węglowice bandyta Słomczyński wespół z drugim złoczyńcą dokonali napadu, żądając wydania 60,000 mk.

Gdy włościanin wzbrawiał się wydać pleniędzy bandyci pobili go dotkliwie i sztabowe znalezione w szafie 19,000 mk. Policja urządziła na bandytów obławę w okolicznych lasach.

Schwytywanie złodzieja.

W ub. sobotę jeden z pątników przytrzymał za rękę znanego złodzieja klaszonnego Bolesława Grzywnowicza, który został wydany w ręce policji.

Ostatnie wiadomości.

Komunikat powstańców.

Złamanie ofensywy niemieckiej.

Bytom 29 | 5. Komunikat sztabu generalnego powstańców z dn. 28 maja. Na podstawie dokumentów i rozkazów, znalezionych u poległych i wziętych do niewoli niemieckich oficerów, daje się odtworzyć plan ogólnej ofensywy niemieckiej w czasie od 22 do 27 maja.

Silne uderzenie w kierunku na Górę św. Anny i Ujazd miało doprowadzone być aż do Gliwic, celem połączenia z siłami tamtejszych bojowych organizacji. Uderzenie to miało na celu jednocześnie odciągnięcie naszych rezerw ze skrzydeł do centrum. O dobę później rozpoczęły się silny atak przez Olsznię i Dąbrowicę, który miał za zadanie zniesienie naszego prawego skrzydła, równocześnie zaś atak przez Olsznię miał na celu utworzenie silnego przyczółka mostowego za Odrę, jako punktu każdej ofensywy w kierunku rejonu przemysłowego.

Z tych trzech uderzeń tylko pierwsze najsilniejsze dało chwilowo nielomcom zysk na terenie szelestu 8 kilometrów. Ataki na prawo i lewo skrzydło załamały się wóci i krwawych strat nieprzyjaciela. Zacięty opór i kontratak grupy Łuskowskiego z pułkiem Fajkiela i grupy polączonowej Nowaka na odcinku Butrym i Bogdanowie oraz opór stawiany przez pułk rybnicki satamowały ofensywę niemiecką w zupełności.

W jednym odcinku środkowym zdobyć nasza wynosiła 25 karabinów z maszynowymi, 8 motocykli min, 12 motocykli granatów oraz liczny tabor. W ciągu dnia 29 b. m. na odcinku północnym artylerja niemiecka ostrzeliwała Kąlnów. Atak niemiecki na Pruszków, Borowice, Mertanühle został przez nasze oddziały odparty.

Gręciłowo oponowany przeważającymi siłami Wachów został w brawurowym ataku odbity.

Artylerja nieprzyjaciela ostrzeliwała nasze placówki pod Lichenią.

Niemiecki okropian strzelał w Olszowie i w Stawogłocach do ludzi biorących udział w pogrzebie polskich zamordowanych przez Niemców.

Na odcinku w rejonie Nędry nieprzyjacieli usładowi w ciągu nocy sforsował most nad Odrą pod Puchowicami. Atak załamał się w ogniu naszych karabinów maszynowych.

Pod Narkowicami wypad niemiecki z łatwością został odparty.

Walki w Bytomiu.

Napad na koszary francuskie Bytom 29 | 5. Wczoraj stostruplerzy urządzili szereg napadów na ulicach Bytomia, przycem wtargnęło do podkomisarjatu plebiscytowego, gdzie zniszczono akta i zabrano pleczęcie.

Dziś w nocy stostruplerzy napadli na koszary francuskie, leoz zostali odparci, natomiast na placu walki kilku zabitych. Niemcy usładowi wtargnąć również do dworca, jednak zostali odparci przez straż francuską.

Dziś na ulicach Bytomia odbywa się strzelanina od samego rana. Francuzi rozpędzają grupy złożone z kilku osób.

Wobec zaczępnej akcji niemieckich bojowców sądy polowe będą rozciągane i na osoby cywilne.

Wiec polek w Szopienicach.

Szopienice 29 | 5. Odbył się tu wiec polek Górnego Śląska, w którym powzięto rezolucję, uchwaloną jednomyślnie przez 6000 uczestników wiecu. domagając się od władz powstańczych, aby poczynili starania, w celu oddania władzy kościelnej na Górnym Śląsku kapłanowi polakowi i wyłączenie z Górnego Śląska pod względem administracyjnym z diecezji Wrocławskiej.

Witos pozostaje! Minister spraw wewnętrznych i minister sprawiedliwości ustąpią.

Warszawa 29 | 5. EE. Wczoraj w południe odbyły się narady prez. Witosza z marszałkiem Sejmu. Wynikiem narad było wyrażenie zgody przez prez. Witosza na dalsze utrzymanie gabinetu i przedstawienie kandydatów do objęcia wakujących tak.

O godz. 5-jej zebrał się Rada ministrów w celu powzięcia ostatecznych decyzji.

„Gazeta Poniedziałkowa“ donosi, że minister spraw wewnętrznych Skulski obstaje przy dymisji, jak również i minister sprawiedliwości Nowodworski, który motywuje odmowę stanem zdrowia. Dla zlikwidowania ministerstwa prowizacji desygnowany będzie szef Wydziału spaotwarzania m. Warszawy p. Wysockiowski.

150 a nie 100 procent!

Warszawa, 29 | 5. EE. Warszawa dyrekcja kolei państwowych ogłosiła, że zgodnie z uchwałą taryfy od bagażów i przesyłek nadzwyczajnych, oraz czasopism i książek, mającą obowiązywać z dn. 1 czerwca podwyżka ta wynosić będzie 150 a nie 100 proc. jak pierwotnie mylnie ogłoszono w pismach.

Gwałty niemieckie.

Bytom 29 | 5. „Powstaniec“ zamieszca wezwanie ludności z nad Olisy, Odry s okolic Kamienna, Łzkowa, Bluszczowej do Korfanego, aby ukrocili gwałty niemieckie nad bezbronną ludnością polską.

Stostruplerzy i Reichswera ubrani po cywilnemu przybyli w pociągu pancernym pod polekim standardem. Ludność wzięła ich za polaków i wyszła na spotkanie. Wówczas bojowcy zaczęli się dopuszczać niesłychanych gwałtów. Pastwili się nad dziećmi, bijąc je kolbami, mordowali ludzi, rabując cały dobytek ludności polskiej i odgrając się, że wziętą wszystkich polaków na Gór. Śląsku.

Ile wojska angielskiego przybywa do Opola?

Bytom 29 | 5 EE. Liczba angiłków, którzy przyjadą na Górny Śląsk i staną w Opolu wynosi 104 oficerów i 1535 żołnierzy.

Studenci niemieccy w szeregach bojowców

Bytom 29 | 5 EE. Ze środków niemieckich donoszą, że wiele wyższych zakładów niemieckich zostało zamkniętych, gdyż studenci udali się na front górnośląski w szeregach Selbstschutzu.

Stosunki polsko-amerykańskie

New York 29 | 5 EE. B. sekretarz stanu spraw zagranicznych Lansing i Herbert Hoover przyjęli honorowe przewodnictwo Stowarz. polsko-amerykańskiego, mającego na celu ściśle łączność i rozwój przyjaznych stosunków pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi!

Pamiętajmy o Górnym Śląsku!

DOCTOR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Marji Nr. 21 (obok Teatru Paryzkiego)
Choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-11 i 4-7 po południu.
Wol. od 12-1 w sobotę.


Lekarska-Dentysta
Michał Grajniec
ul. Panny Marji 10
Telefon 120.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

Dr. med. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w niedzielę i święta od g. 11-tej do 1-ej
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, 1-sze piętro.

Dr. Walery Popkoff
powrócił
Choroby ucha, gardła i nosa
Przyjmuje od 3-iej do 7-iej.
Żelazna 5 m. 2.

Gabinet Lekarsko-Dentystyczny
oraz pracownia zębów ortodontycznych
St. Parezyńskich
przyjmuje od 10-1 i od 3-7 wiecz.
ul. Dąbrowskiego 11, 1 piętro.

Obwieszczenie.
Na skutek pisma Pow. Komendy Uzupelnień w Częstochowie z dnia 19 | V. b. r. za Nr. 5115 | II. R Starostwo podaje do publicznej wiadomości, aby wszyscy zproczników od 1902 1883 jakkolwiek reklamowani funkcjonariusze Państwa i inni którzy dotąd z jakichkolwiek przyczyn nie stawili się na komisję przeglądową w dniu 11-go Czerwca r. b. o godzinie 8-jej rano zgłoszili się w P. K. U. celem poddania się przepisowemu przeglądowi wojskowo-lekarskiemu.
Winni nie stawienia w powyższym terminie, jako ostatecznym, będą pociągani do odpowiedzialności.
Starosta K Ź h n.


WARSZAWA
ul. Grzybowska
Nr. 40.
Daje lakierowy połysk.
Deszcz nie zmywa.
Skóra staje się miękka.
Chroni od wilgoci i pokania.

Ból głowy i migrena
usuwają natychmiast zażąc proszki z **KOGUTKIEM**
Migreno Nervosin
sprzedają apteki i stłady apteczne.

Do sprzedania na Ost | Górsza dom składający się z 9 mieszkan w dobrym stanie za 150 tys., dom z ogródkiem Zielonka 10 morgów siemi z zabudowaniami Wład. Warszawa 83 Zykowski w dal powierzone od g. 10. do 12-iej, w niedzielę i święta popołudniu

Zgubiono kartę zwłajenia od wojska na imię Stanisława Głowackiego

Zgubiono paszport wyd. na imię Józefa Ludwicko.

Zgubiono 2 paszporty wyd. na imię Izabela i Chazy Mści Gruswald.

Zgubiono kartę zwłajenia i paszport wydany na imię Jazza Kulik.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wyd. na imię Franciszka Szczybaki

Do sprzedania gospodarstwo skład. się z 12 morgów ziemi dobrej, łąka dająca rocznie 6 fur siana, zabudowania, 3 mieszkania, stodoła nowa, sieciarnia, stajnia, oba a wozownia, szop, spichlerz i cwiernie młgi ogrodu Wład. Wyczerpy Dolne pod Częstochową przy szosie Józef Maj.

100 kół do wozów kutech i niekutech sprzedam Kościłwizki 29.

Patrzemy człowiek kto y z się na banedze Aleja III 67 A. Kościłwizki.

Teatr **PARYSKI** Cienie i blaski **Paryża**

ul. Panny Marji № 19.

Sensacyjny dramat amerykański w 6-ciu wielkich aktach.

PROGRAM:

od niedzieli 29-go Maja r. b. i dni następnych

ANONS: W następną zmianę programu demontrowany będzie Fragment z piekła bolszewickiego w 6-ciu aktach p. t.

„ŻYCIE I HONOR OJCZYŹNIE“

Obraz powyższy wykonany przez rosyjską wytwórnię „Ruś“ w Jaitie, która w ucieczce przed bolszewikami przeniosła siedzibę do Paryża.

Program od wtorku dnia 31-go do piątku dnia 3-go Czerwca 1921 r.

Teatr „ODEON“

Nowości — Niebywała sensacja! — Nowości

Gwiazda KABARETOWA

Dramat w 5-ciu wielkich aktach, z życia pewnej znanej urodziwej bohaterki estradowej.

W roli głównej słynna **ESTERA CARENA.**

Nad program: **Szkoła pilotów polskich** (Zdjęcia z natury).

Kino

Program od wtorku 31 Maja do soboty 4 Czerwca

„Legun“ CHIMERA

ul. Dąbrowskiego 12. (dawna Szkolna)

Wspaniały dramat życiowy o silnym nastroju w 5-ciu aktach, wytwórni „Gaumont“ w Paryżu.

Nad program: **Okolice Isonzo** tron włoski. Zdjęcia z natury z ost. wojny Europ.

Anons: Wkrótce ukaze się „KREW MATKI“ **Możuchin i Lisienko**

Ważne dla osób powracających z AMERYKI.

Zarząd Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej w WARSZAWIE.

(Hotel Bristol ul. Karowa).

Zawiadamia osoby, które przed powrotem do Polski zakupiły w Ameryce przekazy żywnościowe, że żywność za nimi może być odebrana w Polsce w jeden z niżej podanych sposobów:

1. W centralnym Biurze Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej w Warszawie, Hotel Bristol, ul. Karowa.
2. W następujących filjach własnych składnicy: w Brześciu ul. Bugiem ul. Szeroka 37, w Krakowie ul. św. Gertrudy 27, we Lwowie ul. Kopernika 9, w Łodzi ul. Inżynierska 1.
3. W następujących oddziałach Polsko - Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom: Lublin-ul. Kr. Przedmieście 56, Radom-Lubelska 40, Mława-Krzywowlodka 4, Łomża-Zelony Rynek, Ostrów Łomżyński, Płock - Kościuszki 8, Częstochowa, Wilno-Jagiellońska 8, Sercp - Farska 22, Chełm - Reformacka 4, Białystok - Mickiewicza 3, Sawałki, Sosnowiec - Piłsudskiego 12, Nowy Sącz - Lwowska 4, Jasło - Magistrat, Tarnobrzeg - Matejki 672, Tarnopol-Kościuszki 22, Stanisławów, Sambor, Przemyśl, Kallisz, Tomaszów Rawski.

Wobec tego, że osoby, powracające z Ameryki przy zakupie przekazów nie podały swoich przyszłych adresów w Polsce, Zarząd Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej nie będzie mógł rozesłać jak zwykle pisemnych zawiadomień o sposobach odbioru żywności.

Na życzenie Zarząd Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej wysła żywność pocztą lub przez towarzystwo przewozowe (jako asekurowaną) po uprzednim otrzymaniu (w liście poleconym) pokwitowanego na lewej stronie pod słowem „Endorsament“ przekazu oraz dokładnego adresu, stacji pocztowej i kolejowej.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
rodziny przyjeżdż do 10 rano i od 3-7.
Młotkowskiego 14 4.

Dr. med. G. HEYMAN
przyjmuje od 3- ej do 6 stęj
Aleja II-ga Nr. 16. — Telef. 79. I piętro.

Kto chce mieć ze starego nawy kapelusze, niech spiesz się ze starym kapeluszem domowym lub męskim, słomkowym czy filcowym do Chrześcijańskiej Pracowni p. f.

„JULJA“

tamże nadeszły nowe fasony kapeluszy słomkowych ul. Kościuszki 28 m. 11.

Smar

do wozów, smar „Tovotte“, oleje mineralne, terpentynę najtaniej dostarcza D. Berkowicz, Częstochowa Kościuszki 45

Sprzedam

2 morgi ornego gruntu w Wyczerzchu, ciężki wóz saski i kolejowy w dobrym stanie i rolwaga na niskich kołach. Wiad. Nadzarcza 48 u gospodarza

Poszukuję

jakiegokolwiek posiadcy biurowej. Oferty w G. ccu dia W. N.

Pracownia

kapeluszy przyjmuje do przeasionowania kapelusze damskie męskie, słomkowe i paname na najnowsze fasony, po cennych i przystępnych „Belia“ Częstochowa Aleja 4 u wodowzoru prawa strona I-e piętro Garnizowanie darmo

Zgubiono

legitymację studencką i kartę woj. kow. wyd. przez P.K.U. na imię Abraham Szekietka

SWIERZBĘ usuwa w ciągu 3-ch dni modylana „MAŚC P-ra HEBDY“ uznana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, łatwo się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy“ ze świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1-3-12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha „Ekwoł-Hebda“ Skład na Częstochowę M. NEUFELD Skład Apteczny

AMATORÓW DOBREJ HERBATY!
wyborowe gatunki herbaty w paczkach Nr. 18 i 30.
Firmy **Krajowa Hurtownia Herbaty**
dawniej Tow. M. Szumilla, Spółka akcyjna egz. od 1840 r.
Warszawa, Miodowa Nr. 19, telef. Nr. 206-66.

Ból głowy i migrenę
MOMENTALNIE USUWA
tylko „CITRO MIGREN“ prowiz. farmacji **HENR. CHODAKOWSKIEGO**
w WARSZAWIE.
ZADAĆ WSZĘDZIE.

Odciski, brodawki
VEROL“
z kognitkiem
Komenda Policji P. powiatu Częstochowskiego podaje do wiadomości, że w dniu 3-go czerwca r. b. o godz. 10 przed południem odbędzie się na postępnym runku Konnego Oddziału przy ul. Parkowej Nr. 13 licytacja 2-ch koni - klaczy lat 6 i ogiera lat 4.
Komendant Policji P.